

GŁOS ZIEMI ZAMOJSKIEJ

Zamość, dnia 9 września 1955 r.

Każdy rolnik winien szybko spełnić swój patriotyczny obowiązek

Powiatowy Komitet Frontu Narodowego w Zamościu zwraca się do wszystkich rolników apelując, że żniwa dawno minęły i mimo, że tegoroczne zbiory mamy zadowalniające — lecz skup zboża w naszym powiecie przebiega leniwie, a wiemy przecież, że skup — to wielka bitwa o chleb dla klasy robotniczej, dla uczącej się w miastach młodzieży, dla całej ludności naszych miast i wsi.

A tymczasem nasi chłopcy lekceważą skup. Przypatrzmy się jak to wygląda u nas w rzeczywistości. W powiecie zobowiązanych rolników do odstawy zboża jest ponad 22 tysiące, którzy dla Państwa mają dostarczyć 10 tysięcy ton zboża — do dnia dzisiejszego przystąpiła do odstawy połowa rolników, dostarczając 27% wymiaru rocznego.

W liczbie rolników przodujących w odstawie znaleźni się rolnicy patrioci, a jest ich ponad 2 tysiące, którzy odstawili całkowity swój wymiar z nadwyżką i postawą swoją dali przykład innym rolnikom; są to: małorolni chłopcy ze wsi Jarosławiec: Gruszka Eureka — na plan roczny 87 kg — oddała Państwu 100 kg, Kaszuba Aniela z gromady Jatutów na plan 660 kg — odstawiła 680 kg, Budzyński Paweł z Podkrasnego na plan 195 kg — odstawił 205 kg, Choma Tadeusz ze Starego Zamościa i Sioma Józef z Wierzby również wykonali obowiązkowe dostawy zbóż w 100%, a tacy jak: Czugała Józef i Kłapoluchy z Wierzby oraz Niścior Stanisław z Majdanu Sitanieckiego odcinając się z odstawą i dotychczas nie zrealizowali ani 1-go kg zboża.

Obywatele, Czugała, Kłapoluchy i Niścior, pójdźcie w ślad przodujących chłopów, bierzcie przykład z nich — są to bowiem ludzie walczący o wykonanie planu narodowego oraz o zwolnienie powiatu z miarek i odsypów młyńskich.

Również do obowiązkowych dostaw przystąpiły już wszystkie nasze spółdzielnie produkcyjne, a Spółdzielnia Produkcyjna Wywłoczka wywiązała się z planu rocznego w 100%.

Przypatrzmy się teraz jak wyglądają niktne osiągnięcia w poniższej tabeli:

Rady Gromadzkie w walce o plan skupu zboża

Lokata	Rada Gromadzka	Wykonanie planu rocznego w % na dzień 9 września 1955 r.
1	Zaburze	48,8
2	Ruskie Piaski	43,4
3	Kaczórki	46,6
4	Zwierzyńc	38,7
5	Stary Zamość	38,6
6	Bodaczów	38,4
7	Skierbieszów	36,4
8	Sulów	36,1
9	Krasnobród	35,6
10	Kalinowice	35,0
11	Rachodoszcze	32,8
12	Hucisko	32,6
13	Skierbieszów	32,2
14	Czółki	31,7
15	Radecznica	31,0
16	Wysokie	30,3
17	Labuńki	28,6
18	Bondyż	28,7
19	Zawada	28,6
20	Chomęciska	28,5
21	Sitno	28,4
22	Zakłodzie	28,0
23	Stanisławka	27,8
24	Labunie	27,4
25	Jarosławiec	26,1
26	Dębowiec	26,0
27	Mokre	25,8
28	Białobrzegi	25,5
29	Tworyczów	25,2
30	Ruszków	25,1
31	Sąsiadka	25,0
32	Rowiec	24,3
33	Horyszów	24,1
34	Obrocz	23,9
35	Potoczek	23,8
36	Gorajec	23,5
37	Miasto Zamość	23,3
38	Topólcza	22,5
39	Brody Małe	21,5
40	Lipina Stara	21,4
41	Staw Noakowski	21,3
42	Michałów	19,7

Lokata	Rada Gromadzka	Wykonanie planu rocznego w % na dzień 9 września 1955 r.
43	Gruszka Mała	18,2
44	Zarzecz	17,1
45	Lipisko	16,6
46	Sitaniec	16,1
47	Nielisz	15,9
48	Udrysze	15,7
49	Suchowola	12,2
50	Niedzieliska	11,1
51	Kalinówka	10,6
52	Wirkowice	8,9
53	Czarnystok	8,5

Jak widać z powyższej tabeli, że chłopcy z Zaburza, Ruskich Piask i Kaczórek walczą o wykonanie planu skupu zboża w jak najkrótszym terminie, walczą również o zwolnienie powiatu od miarek i odsypu.

Oczekujemy, że w najbliższych dniach gromady te przekroczą dzienne plany skupu i osiągną upragnione 100%.

Chłopcy z gromady Kaczórki niejednokrotnie dokonują omłotów cepem, ponieważ występuje tam brak maszyn kieratowych. Ale w takich gromadach o dobrej glebie jak Kalinówka, Sitaniec, Horyszów, i Jarosławiec, gdzie występuje wielka ilość maszyn kieratowych, chłopcy nie troszczą się i nie prowadzą walki o wykonanie planu skupu zboża. W gromadzie Sitaniec i innych występuje część chłopów opornych między innymi są: Bernacki Stanisław, gospodarz 10 ha, na plan 6402 kg, dotychczas nie odstawił nic. Mileczuk Antoni, na plan 4126 kg, dotychczas nie odstawił nic.

Powinno gospodarze winni być w najbliższych dniach ukarani grzywną przez Kolegium Orzekające za odciąganie się w odstawie zboża dla Państwa.

Wobec takiej sytuacji powiat nasz zamojski znajduje się prawie na końcu w skali wojewódzkiej.

Pora już by nasi rolnicy, aparat Rady Narodowych i Skupu oraz cały aktyw gromadzki skorzystali z doświadczeń przodujących powiatów, jak powiat lu-

JESIENNY SIEW ZADECYDUJE O PRZYSZŁOROCZNYCH PLONACH

Nie łatwa sytuacja powstała obecnie w rolnictwie. W większości gospodarstw nastąpiło spiętrzenie pilnych prac. Jeszcze w niektórych okolicach trwa ostateczna żniówka zboża, przebiegała omloty zbóż siewnych, oraz zboża konsumcyjnego na własne potrzeby i na dostawy dla państwa, a już trzeba kończyć siew rzepaku i jęczmienia ozimego, przyspieszać podorywki pod siew pszenicy ozimej, prowadzić orki pod żyto, którego siew w województwach jak olsztąnskie czy białostockie, powinien rozpocząć się w końcu sierpnia.

Sprawne i szybkie wykonanie tych zadań zależy głównie od umiejętnego zorganizowania prac równocześnie na różnych odcinkach kampanii jesiennej, od całkowitego wykorzystania wszystkich sił i środków, którymi rozporządza każde gospodarstwo rolne, od skutecznego doprowadzenia do każdego z nich tej pomocy, jaką państwo w coraz szerszym zakresie udziela rolnictwu.

Kierując szybkim wykonaniem obowiązkowych dostaw zboża dla państwa musimy jednocześnie przejawiać uzmo-

żoną troskę o dalszy wzrost produkcji, o plony przyszłego roku. Niezbędnym warunkiem wzrostu plonów w r. 1956 jest terminowe przeprowadzenie siewu ozimych na dobrze uprawionej glebie.

Mimo opóźnionych w tym roku prac siewnych nie można dopuścić do powstania się sytuacji z roku ubiegłego, kiedy to podorywki wykonywano w parę tygodni po sprężeniu zbóż, a orki przed-siewne opóźniono tak, że żyto wysiewano bezpośrednio po orce, nie stosując się do niezbędnego wymagania agrotechniki, tj. bez odłożenia się roli przez dwa-trzy tygodnie.

Również obecnie wielu rolników, nasze spółdzielnie produkcyjne i PGR-y nie przeprowadziły w porę prac późniejszych: podorywek i orki siewnych pod rzepak i jęczmień ozimy. Stąd np. do końca sierpnia zasiano rzepak w naszym powiecie tylko na powierzchni uynoszącej 14% zaplanowanego i zakontraktowanego obszaru.

Z tych samych powodów opóźnia się siew jęczmienia ozimego. Pilnym zadaniem jest więc udzielenie pomocy

w szybkim ukończeniu siewu tych roślin.

Z uwagi na przyszłe plony nie należy zaniedbywać prac późniejszych na obszarach przeznaczonych pod zasiew ozimych, a zwłaszcza żyta. Trzeba je dostosować do obecnych warunków. Celem zachowania wilgotności i struktury gleby, oraz zniszczenia nasion chwastów należy na obszarach przeznaczonych pod zasiewy jare i pszenicy ozimej wykonać normalnie podorywki. Pod zasiew żyta trzeba prowadzić orkę przed-siewną w takim terminie, by można siać je w odleżałą ziemię pod uprawę, umiejętnie organizując pracę na dwie zmiany i wykorzystując na to cały wolny czas i wszystkie środki.

Siać trzeba nie tylko w terminie i na dobrze przygotowanej roli, ale i dobrym ziarnem.

Dlatego w obecnej kampanii należy przyspieszyć omloty i dostawy zbóż kwalifikowanych z PGR, spółdzielni produkcyjnych i bloków nasiennych, na potrzeby indywidualnych gospodarstw chłopskich. Ziarna siewnego jest wystarczająca ilość, a nawet nadwyżka. Zadanie polega na szybkim rozprowadzeniu go między chłopów z bloków nasiennych, w których należy dokonać wymiany zboż w ramach wymiany sąsiedzkiej, jak w Resztówkach pod zarządem GS-u, w Zawadzie, Ruskich Piaskach, w Mocimce, w spółdzielniach produkcyjnych Białobrzegi, Adamów, Ilowiec, Horyszów, Podupusokie oraz w gospodarstwach reprodukcyjnych w poszczególnych wsiach.

Obecnie coraz powiększające się dostawy zbóż do magazynów są najlepszą okazją dokonania wymian, oraz pobierania nawozów sztucznych. W drodze powrotnej chłop i spółdzielca chętnie zabiorą potrzebne im nawozy w tym i wapno. Trzeba odpowiednio zachęcać do tego w rozmowach na punktach skupu.

Pamiętać należy o tym, że obecny siew jesienny — jest pierwszą bitwą na wsi o wykonanie 5-letniego planu rozwoju rolnictwa naszego terenu.

Każdy rolnik winien szybko spełnić swój patriotyczny obowiązek

(Dokończenie ze str. 1)

kowski i puławski. Powiat nasz zamojski powinien w skupie zboża zająć nareszcie miejsce odpowiadające jego pozycji gospodarczej w województwie. Wobec powyższego Powiatowy Komitet Frontu Narodowego zwraca się do organizacji partyjnych i organizacji masowych, ażeby pomogły Gromadzkim Radom Narodowym w prowadzeniu pracy politycznej i w uświadamianiu swoich sąsiadów, którzy winni szybko realizować swoje obowiązki wobec Państwa Ludowego.

Chodzi o to, że gospodarstwa indywidualne, spółdzielnie produkcyjne i zespoły uprawowe po wywiązaniu się z planu rocznego i po zwolnieniu powiatu z miarek młynskich, czyli po odstawieniu dla państwa zboża przez powiat w 90%, będą mogły zbywać nadwyżki zboż na warunkach skupu rynkowego.

Za dostarczenie w rynkowym skupie zboża dostawcy otrzymują:

- a) należności w/g cen ustalonych w rynkowym skupie zbóż jak:
- 250 zł żyto
 - 330 zł pszenica II st.
 - 250 zł jęczmień

187 zł owies

600 zł gryka

450 zł proso.

b) prawo pierwszeństwa zakupu po cenach detalicznych artykułów przemysłowych:

Za 100 kg dostarczonego zboża —

300 kg cementu lub —

0,15 m³ tarcicy albo —

0,5 kg skóry twardej albo —

1 kg naczyń emaliowanych.

Za 500 kg dostarczonego zboża —

1 radioodbiornik lub —

1 rower albo —

1 zegarek

Za 1000 kg dostarczonego zboża —

1 maszynę do szycia.

Za 5000 kg dostarczonego zboża —

1 motocykl.

Zamiast w/w artykułów przemysłowych wszyscy dostawcy zboża mogą zamawiać w Gminnych Spółdzielniach Samopomoc Chłopska inne artykuły przemysłowe objęte w danym roku gospodarczym planem sprzedaży G. S. do wysokości 75% wartości dostarczonego zboża.

ROLNIKU!

podejmij współzawodnictwo w dostawie zboża dla Państwa

WYSTAWA

z dorobku wsi zamojskiej

W niedzielę 4 bm o godzinie 11-cj orkiestra chłopska z Zaburza grając hymn »Gdy naród do boju« obwieściła moment otwarcia Powiatowej Wystawy Rolniczej w Zamościu.

Przewodniczącą Prezydium PRN Ob. Seroczyński w imieniu Prezydium PRN przywitał przybyłych przodujących chłopów naszego powiatu, spółdzielców, przedowników pracy POM i PGR, przedstawicieli Wojska Polskiego, pracowników państwowej służby rolnej, delegacji zakładów pracy naszego powiatu i miasta Zamościa, mówiąc: »Witam wszystkich, którzy w codziennym swoim trudzie walczą o wzrost produkcji rolnej w trosce o umocnienie naszej Ludowej Ojczyzny

Obchodzimy dzisiejszą uroczystość w chwili, gdy do wykonania naszych zadań planu 6-letniego pozostało tylko 4 miesiące. Nie będzie przesadą, gdy powiemy sobie, że dotychczasowe osiągnięcia nasze tak na polu gospodarczym, jak i kulturalno-oświatowym są olbrzymie.

W codziennej naszej walce o szybsze wykonanie Uchwał II Zjazdu i pełną realizację planu 6-letniego, winniśmy uznać nasze siły o utrzymanie i utrwalenie pokoju na całym świecie, o rozwój stosunków dobrosąsiedzkich ze wszystkimi krajami, o rozszerzenie międzynarodowej więzi i współpracy gospodarczej.

Po zakończeniu przemówienia w imieniu Rady Państwa odznaczył Srebrnym Krzyżem zasługi długoletniego pracownika służby rolnej — głównego agronoma Państewicza Jana oraz wręczył szereg dyplomów i nagród przodującym rolnikom w produkcji rolnej i hodowlanej jak: Komar Józef z Lipska Polesie, za dobre wyniki w uprawie kukurydzy oraz nasienictwie otrzymał komplet bron. Krupa Władysław ze Żdanowa, za współzaopieństwo w produkcji rolnej parnik. Janowski Jan, za najlepszą produkcję 4-ch podstawowych zbóż wagę. Złotnik Jan z Chomęcisk, za produkcję rolną, został nagrodzony dyplomem. Ziemińska Emilia z Udrycz, za wzorową hodowlę dorobiu, otrzymała dyplom i wiele wiele innych.

Następnie odbyła się część tradycyjna Zamojszczyzny — dożynki. Wieńce dożynkowe zostały kolejno wręczone gospodarzowi powiatu oraz delegacji poszczególnych gromad, spółdzielniach produkcyjnych oraz wieńcem z PGR Michałów.

Po odegraniu hymnu narodowego przewodniczący dokonał przecięcia symbol ustęgi — zajęli się pawilony i tak trwać będzie przez okres 2-tych tygodni, który stanie się dla zwiedzających wielką lekcją dorobku naszego powiatu.

Po 11-tu latach Polski Ludowej chłop Zamojszczyzny mogą się szczycić swymi osiągnięciami. Najlepsi rolnicy na wezwanie Partii i Rządu od pierwszej chwili zabrali się ostro do pracy nadrabiając wiekowemu zaniedbaniu.

To co dawniej było przywilejem jednostek, stało się dziś udziałem mas. Rasowa krowa dając kilka tysięcy litrów mleka rocznie znajduje się coraz częściej w chłopskiej oborze, spółdzielczej, czy PGR-owskiej. Wysoką wydajność z hektara może osiągnąć każdy, kto poużnie traktuje swoje gospodarstwo. Postęp w rolnictwie tworzą sami chłopci pracujący i oni też z niego korzystają, a wraz z nimi całe społeczeństwo. Pod tym względem wystawa nasza jest zaszczytnym wyróżnieniem, nagrodą dla tych, którzy są pionierami na wsi, którzy korzystając z pomocy państwa, z dobrodziejstw nowoczesnej nauki — wyznaczają drogę do sukcesu.

Wystawa Powiatowa jest także wezwaniem rzuconym przez najlepszych rolników tym wszystkim, którzy pozostają w tyle. Nie może być w Polsce zaniedbanych gospodarstw, nie może być mało wydajnej ziemi, nierentownej hodowli. Nie stać nas na to — produktów rolnych jest wciąż za mało. Dlatego nie od rzeczy będzie jeśli każdy zwiedzający wystawę zastanowi się jak sobie radzi Korkosz Andrzej z Sitania, który utrzymuje 4-ry krowy o średniej mleczności 3 100 litr mleka rocznie każda. Jeśli porozmawiamy ze Słomianą Eugenią z Bortatycz i Radlińską Marią ze Zwodnego — hodowcami rasowych kur, z których każda z nich daje 163 jaj rocznie.

Gdy oglądając plansze w pawilonie problemowym zadadzą sobie pytanie: czy i ja nie mogłbym osiągnąć 18 q pszenicy z ha jak Spółdzielnia Ciecżyn, Białobrzegi 24 q żyta i owsa, jak Krasula Józef z Kawęczyna 300 q buraka cukrowego, jak PGR Michałów 28 q pszenicy Wysoko-Litewskiej, jak Dziuba Józef z Udrycz.

Wszyscy możemy mieć takie rezultaty jeśli tylko zechcemy o nie walczyć, jeśli tylko zechcemy się uczyć jak je osiągnąć.

Zbiorowe omloty

Chłopi z gromad: Michałów, Sulów, Szczepieszyn i innych, zorganizowali w swych gromadach wspólne klepiska omlotowe, z pomocą im przyszły miejscowe GOM-y, ustanijając na klepiskach maszyny omlotowe. Chłopi podwożą zboże do omlotów i wspólnie sobie pomagają, po dokonaniu omloty zboża odstawiają bezpośrednio do magazynu skupu.

Na niektórych gromadach chłopci maroloni młocą cepami, nie czekając na omlot maszynowy, np. chłop marolony Ob. Szulim Paweł z gromady Sitno i wiele innych.

Manifestacyjne zbiorowe dostawy

Chłopi z gromad: Osieczyna, Boża Wola, Cieszyń, Stanisławka, Boży Dar, Jatutów, Dominikanówka i Majdan Skierbieszowski w ubiegłym tygodniu zorganizowali manifestacyjne zbiorowe dostawy zboża dla Państwa, odwołując na 194 furmankach do magazynu skupu 146 ton zboża.

Kilkunastu przodujących chłopów jak: Gruszka Eureka z Jarostawca, Kaszuba Aniela z gromady Jatutów, Budzyński Paweł z gromady Podkrasne w zbiorowych odstawach wywiązali się z całorocznych planów z nadwyżką.

Wystawa Zamojska stwarza ogromne możliwości tej nauki. Można się na niej zetknąć nie tylko z przodującymi rolnikami, mistrzami urodzaju, wzorowymi hodowcami — ale także z fachowcami różnych dziedzin rolnictwa. Dyskusja nad interesującym tematem, wiele pomóc. Nie unikajmy więc dyskusji, stawiajmy śmiało pytania.

Przywykliśmy do wystaw rolniczych. Urządzamy je rok rocznie są one nam potrzebne. Organizujemy je powodowani nie tylko duma, że osiągnęliśmy już tak wiele, ale również przede wszystkim dlatego, że chcemy osiągnąć jeszcze więcej. Niech więc i wystawa nasza spełni pod tym względem swoje tworze zadanie. Zamość serdecznie wita chłopów-wystawców, chłopów i pracowników rolnictwa, którzy dzisiaj, jutro i w ciągu wielu następnych dni zwiedzać będą wystawę — dumne świadectwo dorobku rolnictwa powiatu ongiś najbardziej zacofanego.

W przededniu Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Tegoroczny Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej ma się stać bodźcem do korzystnego i samokrytycznego przeanalizowania przez każdą organizację społeczną jej wkładu w dzieło krzewienia wiedzy o Związku Radzieckim, do ujawnienia braków w tej dziedzinie.

Ciekawe atrakcyjne formy imprez »Miesiąca« mają służyć do usunięcia, jeżeli tak się można wyrazić, »wąskich gardeł« w upowszechnieniu tak niezmiennie ważnych dla nas osiągnięć radzieckich. W tym celu program »Miesiąca« został podzielony na 3 okresy: od 11 do 18 września — »Tydzień Mieczynowski« od 20 do 30 września — »Dekada Radzieckiej Racjonalizacji i Techniki«, od 30 września do 9 października — »Dni Kultury Białoruskiej«.

»Tydzień Mieczynowski« ma się stać punktem wyjścia do długofalowej pracy nad upowszechnieniem przodujących doświadczeń radzieckich i polskich chłopów — mistrzów urodzaju, w celu skutecz-

niejszej walki o podniesienie produkcji rolnej.

Ustanawiając »Dekadę Radzieckiej Techniki i Racjonalizacji« mamy na względzie szeroką popularyzację przodujących doświadczeń radzieckich i polskich nowatorów przemysłu.

Zdawać sobie sprawę, jak ważne jest szerzenie coraz gruntowniejszej wiedzy o Związku Radzieckim, o poszczególnych jego republikach, zapoznanie z życiem kulturalnym, literaturą i sztuką narodów ZSRR — postanowiliśmy w tegorocznym »Miesiącu« zadanie bliższego zapoznania naszego społeczeństwa z Białoruską Socjalistyczną Republiką Radziecką, z pracą i życiem narodu białoruskiego, z jego kulturą. Będziemy dążyć do ukazania pięknych tradycji wspólnych walk narodu polskiego i białoruskiego o wyzwolenie narodowe i społeczne.

Czy takie, rzecz by można »specjalistyczne« kierunki pracy propagandowej,

przewidziane na »Miesiąc« oznaczają, że mają być zarzucone żywe, ciekawe formy kulturalno-oświatowe, których z takim nakładem pracy dorobiliśmy się w latach ubiegłych? W żadnym wypadku: w te nowych planach »Miesiąca« uderza bogactwo form imprez, jak wieczornice, festyny przyjaźni, młodzieżowe ogniska przyjaźni, znicze przyjaźni, sztafety, raidy turystyczne, spartakiady sportowców wiejskich itp.

Na zakończenie »Miesiąca« w sali kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie odbędzie się V Krajowy Zjazd TPPR.

**Zapisujcie się
na członków
T. P. P. R.**

Nie niszczyć lasów

W powiecie zamojskim jest około 16,5 tys. ha lasów chłopskich. Są one jednak przereźdzone i wyniszczone w skutek rabunkowej gospodarki za czasów sanacyjnych oraz podczas okupacji.

Obecnie rząd Polski Ludowej przeznaczając corocznie poważne sumy na doprowadzenie lasów do należytego stanu.

Dużą przeszkodą w zalesieniu chłopskich lasów jest przede wszystkim niewłaściwy stosunek niektórych chłopów do tego wielkiego bogactwa narodowego jakim jest las. Niektórzy chłopci w dalszym ciągu jeszcze lubią powtarzać stare przysłowia, które już dawno przestało być aktualne »Nie było nas — był las, nie będzie nas — będzie las«. Zapominają o tym, że powierzchnia lasu wskutek tej rabunkowej gospodarki zmniejszyła się w powiecie zamojskim i że zalesienie należy do spraw pilnych i ważnych.

Sprawę tą rozumiało już wielu chłopów. Niektóre gromady jak np. gromada: Wirkowice, Ujazdów, Jacnia, Pniówek, Sulmice zalesiły większą powierzchnię działek leśnych. Gospodarze indywidualni, także zalesiają wyniszczone swoje

działki leśne, między innymi wyróżnił się ob. Czop Stanisław zam. Kąty II który zalesił około 0,5 ha własnym kosztem. Pracę tę wykonał z wielką starannością karczując poprzednio pnie, obcinając zbyteczne gałęzie. Ale jest dużo jeszcze w naszym powiecie gospodarzy, którzy niedoceniają tak ważnej roli jaką odgrywa las w naszym życiu gospodarczym i społecznym, pomimo, że posiadają w swoich gospodarstwach różne nieużytki, oraz grunty poleśne — nie chcą przystąpić do ich zalesienia. Między innymi w grom. Stary Zamość — działka lasu o powierzchni ponad 3 ha będąca własnością ob. ob. Derkacza Stanisława i Władysława została w ostatnich latach wycięta doszczętnie.

Obecnie w/w otrzymali nakaz zalesienia i pod ścisłą kontrolą zalesili do obecnej chwili ponad połowę powierzchni.

Na tym terenie została zalesiona szkółka o pow. 7000 m² w której produkują setki tysięcy sadzonek leśnych.

Powiat tut. posiada jeszcze dużą powierzchnię wyrąbanych działek leśnych i nieużytków, które w najbliższych latach planu 5-cioletniego zostanie zalesiona.

Nie opóźniać sianokosów

Część zapobiegliwych rolników korzystając z dobrej pogody sprzątnęła już w ubiegłym tygodniu siano.

Przypominamy więc, że dziś mamy 9 września, jutro będzie 10, a kalendarz się nie cofa. Każdy dzień jest krótszy.

Z każdym dniem mniej szans na dosuszenie siana. Zulekać z sianokosami — licząc, że potraw jeszcze podrośnie naprawdę nie ma sensu. Potraw już nie wiele podраста, z każdym dniem natomiast starzeje się tracąc cenne składniki pokarmowe. A więc rolnicy powiatu Zamojskiego korzystajcie z pięknej pogody.

Matorolni chłopci z gromady Bodaczów

W pierwszych dniach po zbiorach ob. ob. Duda Marcin, Chmiel Marek i Pasieka Józef z gromady Bodaczów przystąpili do omlotów zboża — wymłócone zboże odstawili do magazynu skupu — wywiązując się wobec Państwa w 100%.

Gazetkę niniejszą redaguje Powiatowy Komitet Frontu Narodowego